

POSTANOWIENIE

12 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 stycznia 2024 r. w Warszawie
zażalenia M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością T. spółki jawnej w B. na
wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z 5 kwietnia 2023 r., I AGa 275/21,
w sprawie z powództwa G. N. i M. N.
przeciwko M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością T. spółce jawnej w B.
(poprzednio M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością [...] spółka komandytowa
w B.)
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2023 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie, na skutek
apelacji powodów G. N. i M. N., uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia
8 czerwca 2021 r., oddalający powództwo przeciwko pozwanej M. Sp. z o.o. T. Sp.
j. w B. o zapłatę.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy,
a zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia nie są wystarczające do
rozstrzygnięcia sprawy przy zastosowaniu właściwych podstaw prawnych. Zdaniem
Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zaniechał zbadania żądania opartego na
przepisach o rękojmi przy sprzedaży, podczas gdy w okolicznościach sprawy było

oczywiste, że wolą stron było ustanowienie odrębnej własności lokalu i sprzedaż tego lokalu na rzecz powodów. Sąd Apelacyjny wyjaśnił w tej materii, że *in casu* doszło do ustanowienia odrębnej własności lokalu w drodze umowy z nabywcą, co pominął Sąd Okręgowy. Umowa taka jest dopuszczalna, a jej wynikiem jest nabycie, a więc przeniesienie prawa w rozumieniu art. 155 § 1 k.c. W sprawie należało zatem zastosować przepisy o sprzedaży, nie zaś o zleceniu, a w świetle utrwalonego orzecznictwa nabywcy lokalu przysługują uprawnienia z tytułu rękojmi za wady budynku, w którym lokal się znajduje, w szczególności, gdy wady te uzewnętrzniają się jako wady lokalu.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła zażaleniem pozwana, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wydanie orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sytuacji, w której sąd drugiej instancji uchyla wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia

23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta – w przeciwieństwie do określonej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. – nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynikało, że podstawą oddalenia powództwa było założenie, iż do zawartej przez strony umowy nie mają zastosowania przepisy o sprzedaży, ponieważ regulują one wyłącznie pochodne, a nie pierwotne nabycie własności. Okoliczność, że zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko to jest błędne i nie oddaje we właściwy sposób sensu oraz konsekwencji prawnych umowy zawartej przez powodów z pozwaną występującą w roli dewelopera, nie jest równoznaczna z nierozpoznanie istoty sprawy. W przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji dysponuje uprawnieniami w zakresie dokonywania ustaleń faktycznych i oceny prawnej tych ustaleń, w tym wykładni oświadczeń woli, na równi z sądem pierwszej instancji. Jeżeli zatem przyjęta przez Sąd Okręgowy prawna koncepcja rozstrzygnięcia, której podłożem była określona wykładnia umowy, była zdaniem Sądu Apelacyjnego wadliwa, nic nie stało na przeszkodzie, aby Sąd ten – zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius* – dokonał właściwej oceny prawnej umowy zawartej przez strony i w tym świetle ocenił żądanie objęte powództwem.

Sąd Apelacyjny nie skonkretyzował przyczyn, które – w kontekście powołanych reguł rządzących postępowaniem apelacyjnym – wykluczałyby merytoryczne zakończenie postępowania apelacyjnego. W zakresie, w jakim wywód Sądu mógł sugerować, że w sprawie konieczne jest jego zdaniem

dokonanie dodatkowych ustaleń faktycznych, należało jedynie podnieść, że jak wielokrotnie wskazywano w judykaturze, potrzeba dokonania takich ustaleń nie uzasadnia wydania orzeczenia kasatoryjnego, chyba że nieodzowne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.). Za koniecznością ścisłego postrzegania tej ostatniej przesłanki (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CZ 6/15, z dnia 13 października 2016 r., II UZ 40/16, z dnia 19 grudnia 2019 r., IV CZ 87/19, z dnia 16 września 2022 r., III CZ 188/22 i z dnia 6 czerwca 2023 r., II UZ 4/23), przemawia nie tylko wzgląd na sprawność funkcjonowania systemu apelacji pełnej, lecz także wykładnia historyczna, która nakazuje respektować konsekwencje zmiany art. 386 § 4 k.p.c., polegającej na wyraźnej eliminacji dopuszczalności wydania wyroku kasatoryjnego w razie potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części (art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz. U. nr 48, poz. 554).

Uzupełniając należało wskazać, odnosząc się do podniesionej przez Sąd Apelacyjny obawy związanej z koniecznością respektowania uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności, że prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało w konsekwencji uznać za trafny.

Uwzględniając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy uchyła zaskarżony wyrok. Uchylenie to nie jest wyrazem oceny, że stanowisko sądu drugiej instancji jest merytorycznie błędne, lecz stwierdzenia, że w okolicznościach sprawy nie zachodziły podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego, na których oparł się sąd drugiej instancji. Uchylenie to ma zatem reformatoryjny charakter, lecz w tym tylko znaczeniu, że Sąd Najwyższy, uwzględniając zażalenie, nie przekazuje sprawy do ponownego rozpoznania, a procesowym skutkiem jego orzeczenia jest konieczność wydania przez sąd drugiej instancji, po rozpatrzeniu apelacji, orzeczenia co do istoty sprawy.

Przepis art. 398¹⁶ k.p.c., umożliwiający Sądowi Najwyższemu zmianę zaskarżonego orzeczenia z powodu jego oczywistej nieprawidłowości w płaszczyźnie prawa materialnego, nie ma w konsekwencji zastosowania w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Uchylając zaskarżone zażaleniem orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy orzeka na podstawie odpowiednio stosowanego art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Złożony w zażaleniu wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji, podobnie jak wniosek ewentualny w części dotyczącej przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, należało zatem uznać za nieuzasadniony. Wnioski te zostały zredagowane w sposób właściwy postępowaniu kasacyjnemu, nie uwzględniały natomiast zarówno charakteru postępowania zażaleniowego, którego przedmiotem jest kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, jak i ściśle określonej kognicji Sądu Najwyższego w tym postępowaniu. Sąd Najwyższy nie jest jednak związany treścią wniosku określającego postulowany kierunek rozstrzygnięcia środka odwoławczego, toteż wadliwość tego wniosku nie stała na przeszkodzie uwzględnieniu zażalenia.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[a!]

